

Prezydium Rządu na temat NPG

3 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, podczas którego wysłuchano sprawozdania przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów o przebiegu prac związanych z koniecznością wnie- sienia zmian do Narodowego Planu Gospodarczego na 1971 rok. Wynikają one zarówno z podjętych w ostatnim czasie zobowiązań o zwiększeniu pro- duktów, jak też i konieczności dokonania niezbędnych prze- sunięć w obecnej strukturze planu.

Prezydium Rządu ustaliło główne kierunki zmian w Na- rodowym Planie Gospodar- czym na rok 1971 oraz taki har- monogram zakończenia prac, który zapewniłby wnie- sienie do laski marszałkow- skiej w lutym br. propozycji zmian do Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu pań- stwa na rok 1971 w postaci od- powiednich dokumentów.

PAP

Już milion złotych na koncie budowy Zamku

Na konto budowy Zamku Kró- lewskiego w Warszawie wpłynął już pierwszy milion złotych. Jak informuje starszy kontroler I Od- działu Miejskiego PKO w Warsza- wie 3 bm. stan wpłat na koncie wyniósł o godz. 17.30 1.056 925 zł i 30 gr. (PAP)

Co wykazały kontrole ZUS?

Najczęstsze nieprawidłowości przy wypłatach zasiłków

Trzecia część zakładów pracy — głównie duże przedsię- biorstwa, wypłaciła zasiłki rodzinne podwyższone uchwałą Rady Ministrów i CRZZ z 30 grudnia ub. r. Wypłacono je w zasadzie w całym górnictwie i hutnictwie. W pozostałych zakładach — a jest ich ok. 70 tys. — wypłaty wyrównań za grudzień nastąpią w przyjętych terminach płatności zasił- ków za styczeń. Wszędzie pierwsze wypłaty zasiłków w no- wej wysokości powinny zakończyć się za niespełna 2 tygod- nie.

Kontrole przeprowadzone przez ZUS w 4 tys. dużych za- kładów pracy ujawniły jednak pewne nieprawidłowości, po- wodujące opóźnienie wypłat. Pisze o nich dziennikarz PAP: Sygnalizowane są próby uza- leźnienia wypłat zasiłków od dostarczania przez zaintereso- wanych różnych zaświadczeń

„Cisza przed burzą” na froncie bliskowschodnim

Agencja France Presse do- nosi, że mimo spokoju na fron- cie wzdłuż Kanału Sueskiego oddziały izraelskie otrzymały w środę rozkaz nieopuszczania fortyfikacji i pozostawiania w pełnej gotowości bojowej. Według relacji koresponden- tów żołnierze ci otrzymali po- nownie hełmy, których nie nosili przez ostatnie trzy mie- siące, kiedy trwał rozejm.

*

Korespondent AFP pisze, że Zjednoczona Republika Arabska dopiero w czwartek spre- cyzuje publicznie swe stano- wisko wobec ostatniego apelu U Thanta o zachowanie poko- ju na froncie wzdłuż Kanału Sueskiego. Prezydent ZRA Sa- dat wygłosi w czwartek po południu przemówienie na forum Zgromadzenia Narodo- wego na sześć godzin przed upływem terminu rozejmu.

Na zdjęciu: izraelski jeep patro- luje jedną z dróg na granicy z Libanem.

CAF — UPI — telefoto



GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
4
LUTEGO
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 29 (8382)
Cena 50 gr

Problemy kobiet pracujących

Posiedzenie Prezydium i KW CRZZ

3 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium i Komitetu Wyko- nawczego CRZZ, poświęcone sprawie poprawy warunków so- cjalno-bytowych kobiet pracujących. W obradach, które pro- wadził przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek wziął udział wicepremier Józef Kulęsa.

Omówiono najważniejsze pro- blemu kobiet pracujących, wymagające w najbliższym czasie rozwiązania zarówno w zakładzie pracy jak i w miej- scu zamieszkania, związane z polityką zatrudnienia, z pozy- cją zawodową i społeczną ko- biet, poprawą warunków pra- cy i ochrony zdrowia oraz po- mocą matce pracującej w opie- ce nad dziećmi.

Zwracano uwagę na koniecz- ność opracowania programów zatrudnienia kobiet oraz na

potrzebę udzielania im różnych form pomocy dla ułatwienia podnoszenia kwalifikacji za- wodowych. Powinien być rów- nież opracowany program kształcenia zawodowego dzie- ciąt, zgodnie z aktualnymi potrzebami gospodarki.

Konieczna jest również aktuali- zacja wykazu stanowisk pracy wzbronionych dla kobiet — stosowanie do zmian, jakie powoduje postęp techniczny i technologiczny. Mówiono też o potrzebie stop- niowego ograniczania czasu pracy nocnej kobiet, zwłaszcza w soboty oraz dalszej rozbudowy odpowied- nych urządzeń higieniczno-sanitar- nych w zakładach pracy zatrudnia- jących wiele kobiet a także pro- dukcji odpowiedniej odzieży o- chronnej uwzględniającej rozmiar- zy i wzory dostosowane do po- treb kobiet.

Postulowano dalszy rozwój po- radni „K” i placówek zakładowej służby zdrowia, zwiększenie sieci żłobków i przedszkoli, głównie w osiedlach mieszkaniowych oraz do- stosowanie czasu ich otwarcia do praktycznych potrzeb. Za koniecz- ne uznano przyspieszenie rozwoju usług ułatwiających kobietom spełnianie obowiązków rodzinnych i domowych.

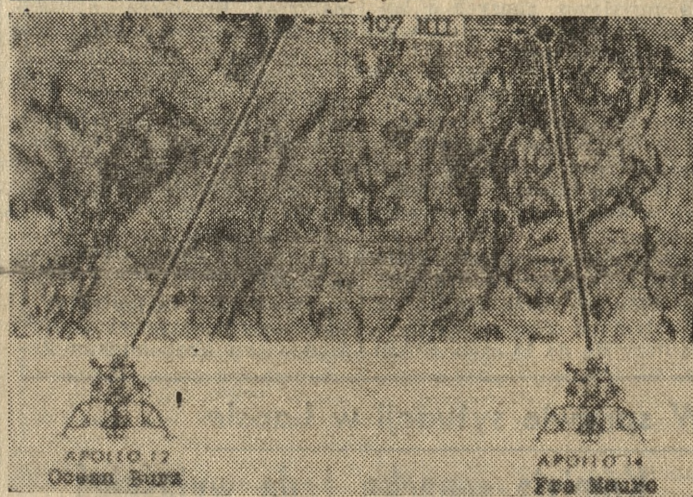
Na zakończenie zabrał głos Władysław Kruczek, który m. in. zaznaczył, że propozycje omawiane na posiedzeniu będą przedmiotem dalszego współdziałania ruchu zawodo- wego z rządem. Podkreślił on, że obecnie istnieje pełne zro-

zumienie władz politycznych i rządowych kraju dla wagi pro- blemów socjalnych. Dlatego też wszystkie instancje i ogni- wa związkowe powinny wło- żyć jak największy wysiłek dla osiągnięcia maksymalnej, przy obecnych możliwościach, poprawy warunków socjalno- bytowych. (PAP)

Spotkanie J. Szydłaka z działaczami ZMS

Aktyw propagandowy ZMS z całego kraju, przebywający na seminarium szkoleniowym w Rozalinie koło Warszawy spotkał się 3 bm. z członkiem Biura Politycznego, sekretar- zem KC PZPR — Janem Szy- dłakiem.

W czasie spotkania sekretarz KC PZPR dokonał oceny cha- rakteru kryzysu politycznego i społecznego z końca ubr., naświetlił tło oraz wnioski wy- pływające z wydarzeń na Wy- brzeżu. (PAP)



Tajemnica błyskawic kosmicznych

„Apollo-14” — kontynuuje lot

Zgodnie z programem, w środę przed południem astro- naucci Alan Shepard i Edgar Mitchell przedostali się przez wąski tunel prowadzący z kabiny dowodzenia do pojazdu księżycowego „Antares”.

Dokonali oni tam, po raz pierwszy w czasie obecnego lotu, inspekcji aparatury i sy- stemu cumowania. W tym cza- sie Stuart Roosa pozostawał w kabinie „Kitty Hawk”. Inspek- cja „Antaresa” została przy- sieszona o godzinę, tak, aby nie zbiegała się z czasem, kie- dy w ośrodku kontrolnym w Houston następuje zmiana ekip pracowników.

Shepard i Mitchell zameldo- wali po zakończeniu kontroli, że wszystkie aparaty i urządze- nia funkcjonują bez zarzutu. Czynności astronautów podczas inspekcji były transmitowane przez telewizję.

Stuart Roosa zdał ośrodko- wi w Houston szczegółową re- lację o pewnych zjawiskach, jakie zaobserwował we wtorek przed udaniem się na spoczy- nek. Potwierdził to również dwaj jego koledzy, a także meldowała o tym w swoim cza- sie załoga „Apollo-13” i załogi poprzednich statków kosmicz- nych.

tajemnicze błyskawice nie są niebezpieczne dla astronautów, przynajmniej przy stosunkowo krótkim locie „Apollo-14”, na- leży jednak ustalić, czy nie o- każą się szkodliwe przy ewen- tualnych lotach długotrwałych.

PAP

Zmiany w składzie KW PZPR w Szczecinie

Pod przewodnictwem I se- kretarza KW — Eugeniusza Olubka obradowało 3 bm. plen- num Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie poświęcone sprawom organizacyjnym. U- czestniczyli w nim sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barci- kowski, kierownik Biura Spraw Kadrowych — Teodor Palima- ka i wiceminister oświaty i szkolnictwa wyższego — Wit Drahich.

Plenum dokonało zmian w składzie Komitetu Wojewódz- kiego, Egzekutywy i Sekreta- riatu.

Przyjęto rezygnację z funkcji se- kretarza KW: Jerzego Ostrzyżka — w związku z krytyką, z jaką spotkał się w niektórych organi- zacjach partyjnych; Wiesława Ro- gowskiego — w związku ze stabi- lizacją sytuacji w województwie i koniecznością skoncentrowania się na pracy zawodowej jako redak- tor naczelny „Głosu Szczecińskie- go” (z pozostaniem w składzie Egzekutywy KW); Józefa Łochow-icza — ze względu na stan zdro- wia i przejście na rentę.

Nowymi sekretarzami KW zostali: Kazimierz Cypryński — dotychczasowy I sekretarz KP PZPR w Stargardzie; An- drzej Grabski — sekretarz Pre- zydium WRN w Szczecinie oraz Jerzy Łazarz — inspektor Wydziału Organizacyjnego KC.

PAP

Scheel wybiera się do Pragi

Federalny minister spraw zagranicznych Walter Scheel oświadczył, że jeszcze w pierw- szym kwartale 1971 roku za- mierza wybrać się do Pragi, aby prowadzić rokowania z rządem Czechosłowacji. Stwier- dził on, iż NRF przed tymi ro- kowaniami nie będzie wysu- wać warunków wstępnych. Minister spraw zagranicznych NRF zapowiedział to w wy- wiaździe dla ukazującego się w Bielefeld „Westfalenblatt”.

Minister Scheel oświadczył, że rokowania te nie mogą do- prowadzić do rozwiązań, które by przyniosły jakakolwiek szkodę obywatelom NRF, w tym również Niemcom sudec- kim. (PAP)

Podróż Westmorelanda

Szef sztabu armii USA gen. Westmoreland rozpoczął 17-dniową podróż, w czasie której odwiedzi Etiopie, Indie i Iran. Rzecznik Pen- tagonu zakomunikował, że w cza- sie pobytu w Etiopii Westmore- land odwiedzi amerykańskie cen- trum komunikacji w okolicach Asmary.

7 cyklonów nad Kameczatką

Agencja TASS donosi, że w ostatnim 10 dniach nad Kamecz- ką przeszło aż 7 cyklonów, a rów- nocześnie spadła 7 miesięczna nor- ma śniegu. Mimo to życie w Pietronawłowski i innych mia- stach nie zamiera.

Na zdjęciu: rejon lądowania „Apollo 14” na Księżycu. Jest to o 107 mil dalej od miejsca lądowania „Apollo 12” w 1968 roku.

Astronauta zauważyli trzy rodzaje zjawisk świetlnych. Najpierw widzieli jak gdyby migotanie gwiazdy, potem roz- pryskującą się gwiazdę i wresz- cie pasy błyskawic. Zjawiska te następowały po sobie z nie- słychaną szybkością, tak że po- trzeba było pewnego czasu, aby móc je odróżnić. Astro- naucci widzieli „błyskawice” na- wet mając oczy zamknięte.

Zdaniem ekspertów przyczy- ną tych zjawisk są promienie kosmiczne, które przeszywały kabinę „Apollo-14”. Uczonych intrzyguje jednak to, że astro- naucci mogą „widzieć” efekty świetlne spowodowane przez promieniowanie kosmiczne.

Dr R. Ebenson, radiobiolog z ośrodka w Houston uważa, że

Zamach na działacza OeVP

W kuluarach parlamentu austriackiego dokonano w środę zamachu na przewodniczącego Austriackiej Partii Ludowej (OeVP) dr. Her- mana Withalma. Zamach nie udał się.

Kongres studentów

W Bratysławie rozpoczął się w środę X Kongres Międzynarodo- wego Związku Studentów. W pra- cach kongresu uczestniczą przed- stawiciele organizacji studenckich z blisko 90 krajów świata. X Kon- gres MZS poświęci szczególną uwa- gę problemowi walki przeciwko imperializmowi i kolonializmowi, przeciwko panowaniu monopolu, o demokrację, wolność i prawa stu- denckie.

Atak greckiego kleru

Agencja France Presse zwraca uwagę, iż kler grecki od nowego

Prof. Groszkowski wyróżniony

Prezes PAN prof. dr Janusz Groszkowski jako nierówny zagra- niczny uczoney otrzymał tytuł członka honorowego Kubańskiej

Informacja Barzela o wizycie w Polsce

Przewodniczący frakcji parla- mentarnej CSUCDU w Bundesta- gu, Rainer Barzel został przyjęty w środę rano przez prezydenta NRF Gustava Heinemanna. Agencja DPA donosi, że Barzel zrelacjono- wał prezydentowi przebieg swej niedawnej wizyty w Warszawie.

W sukurs górnikom i hutnikom

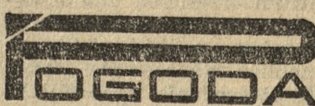
Postanowienia kolejarzy

Napływają informacje o pomyślnej realizacji już podję- tych i inicjowaniu dalszych postanowień dotyczących dodat- kowej produkcji przez załogi kopalń, hut, fabryk i przedsię- biorstw budowlanych. Nie byłoby to jednak możliwe bez współudziału pracowników wielu innych działów gospodarki, a szczególnie bez dobrze działającego transportu.

Decydujący w nim udział mają kolejarze, zwłaszcza okrę- gu katowickiego — w którym dokonuje się blisko 50 proc. krajowego załadunku towa- rów.

Wiadomości ze Śląska i Za- głębia mówią o sprawnym wy- konaniu przez 60-tysięczną rzeszę kolejarzy tego okręgu ich planowych zadań przewo- zowych oraz podjętych przed kilkunastoma dniami dodatko- wych postanowień. Warto przy- pomnieć, że tegoroczny plan przewozowy katowickiej DOKP jest większy o blisko 6,5 mln ton ładunków od zrea- lizowanego w zeszłym roku.

Znając sytuację w naszym trans- porcie kolejowym łatwo zrozumieć jak ogromnego wysiłku i trudu wymaga podołanie tylko tym za- daniom. Tymczasem kolejarze ka- towicy wzięli na siebie dodatko- wy trud, postanawiając wywieźć ze swego okręgu dodatkowo ok. 1,5 mln ton ładunków, a więc to, co



4 bm. będzie zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnie- niami, miejscami opady śniegu orzeźwiająco o charakterze przelot- nym, na południu kraju — ciagle. Temperatura maksymalna w po- bliżu zera lub nieco powyżej. Wiatry silne i porywiste, północ- no-zachodnie.

Kontynuacja polityki generała de Gaulle'a

W środę w południe prezydent Francji Georges Pompidou na pokładzie samolotu wojskowego typu „DC-8” udał się z lotniska Orly w podróż do Afryki. Pierwszym etapem tej podróży będzie stolica Mauretanii, Nuakszott, gdzie gość francuski przybył o godz. 17 według naszego czasu.

Następnie prezydent Francji odwiedzi kolejno Senegal, Wybrzeże Kości Słoniowej, Kamerun i Gabon. Obecna podróż, która trwać będzie do 13 lutego, stanowi pierwszą z planowanych dwóch lub trzech podróży szefa państwa francuskiego po krajach afrykańskich. Dalsze nastąpią być może już pod koniec roku bieżącego, a na pewno w roku przyszłym. Pompidou zamierza bowiem złożyć wizyty we wszystkich 14 frankofońskich krajach Afryki.

Jak wiadomo, zgodnie z polityką dekolonizacji zapoczątkowaną przez gen. de Gaulle'a, wszystkie były kolonie francuskie uzyskały niepodległość przed 10 laty. Nic więc dziwnego, że wizyta Pompidou przebiegać będzie pod znakiem kontynuowania polityki de Gaulle'a.

Prezydent Francji na swojej ostatniej konferencji prasowej oświadczył: „po tym wszystkim co się wydarzyło w ciągu minionych 10 lat między krajami Czarnej Afryki a Francją, oczekiwaliśmy, że wizyta szefa państwa francuskiego. Wiem dobrze, że pragnęli one, aby te wizyty złożyły osobiste gen. de Gaulle. Los zrzucił inaczej. Rozpoczęła się jednak ta podróż w duchu kontynuacji”.

Obecna podróż Pompidou do Afryki jest trzecią z kolei zagraniczną jego podróżą od chwili objęcia funkcji prezydenta. Jak wiadomo, w lutym ub. roku odwiedził on Stany Zjednoczone, a w październiku — Związek Radziecki. Fakt, że w swoją trzecią oficjalną podróż zagraniczną Georges Pom-

10–13 maja br. terminy matur

Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego ustaliło, że egzaminy dojrzałości odbywać się będą we wszystkich szkołach w tym samym dniu i o tej samej godzinie w całym kraju.

Pisemne egzaminy maturalne w szkołach średnich młodzieżowych (dla niepracujących) odbędą się kolejno w dniach od 10 do 13 maja. We wszystkich szkołach, każdego dnia rozpoczyna się one o godz. 8 rano.

W szkołach średnich dla pracujących (wieczorowych, korespondencyjnych, zaocznych) egzaminy maturalne odbędą się w dniach od 31 maja do 3 czerwca. Wszędzie rozpoczyna się one o godz. 14.

W związku z terminami matur w dniu 4 maja br. kończy się nauka w klasach programowo najwyższych w szkołach średnich młodzieżowych, a 22 maja br. nauka w klasach (semetrach) programowo najwyższych w szkołach średnich dla pracujących. (PAP)

Krwawa vendetta

Całe Włochy wstrząśnięte są zbrodnią vendetta dokonaną ostatnio na południu kraju, w miejscowości Palmi koło Reggio di Calabria.

Dwaj bracia Grace dwudziesto- i trzydziestoletni rolnicy z tej miejscowości wystrzelali w ciągu jednego dnia całą rodzinę Italiano. Najpierw nacił go kul 27-letni Giuseppe Italiano przebiegający w wozie. Zastrzelono go z okna budynku sąsiadującego z wiezieniem w czasie gdy odbywał spacer po wewnętrznym podwórzu. W dwie godziny później zamordowani zostali z karabinu „obryzka” ojciec i dwaj bracia wieźni.

Zbrodnia była zemstą. Giuseppe Italiano przetrwał przed 2 laty jednego ze swych sąsiadów, którego przyłapał na kradzieży pomarańczy. Za to właśnie odsiadywał karę więzienia. Rodzina postrzelonego Gianni Grace obecnie wzięła straszną odwet.

Włoskie dzienniki wyrażają przekonanie, że utrzymywanie się w niektórych regionach kraju dzikich, średnio-wiekowych obyczajów zemiś rodowej jest nie tylko wyjątkiem, lecz także nieudolnością i nieskutecznością działania aparatu sprawiedliwości. PAP

Skup mleka w styczniu

W pierwszym miesiącu nowego roku spółdzielnie mleczarskie skupiły 353 mln litrów mleka, a zatem prawie o 5 proc. więcej niż w styczniu ub. roku. Niemniej jednak do wykonania planu miesięcznego zabrakło 15 mln litrów.

Nie spowodowało to jednak zakłóceń w zaopatrzeniu rynku w mleko i jego przetwory, ponieważ w porównaniu ze styczniem 1970 roku skup był większy o 16 mln litrów. Jest to jednak sygnał, że przy istniejącej u nas sezonowości do staw mleka spółdzielnie mleczarskie powinny zimą podjąć szczególnie wysiłek zmierzający do odbioru od producentów wszystkich nadwyżek mleka. (PAP)

Plenum ZW TPPR

Wzbogacenie form pracy w środowisku robotniczym i wiejskim

Wczoraj odbyło się plenum Zarządu Wojewódzkiego TPPR, na którym omówiono dotychczasową realizację uchwał VIII Krajowego Zjazdu i IX Zjazdu Wojewódzkiego TPPR. Przedstawiono sprawozdanie z wykonania założeń budżetowych za rok 1970, oraz plan pracy ZW na najbliższy kwartał.

Jak wynikało z referatu sprawozdawczego, który wygłosił przewodniczący ZW TPPR — Tadeusz Kwaśniewski, działalność ZW opiera się na pracy 9 komisji: lektorów, kultury, nauki i techniki, języka rosyjskiego, szkolnej, akademickiej, wiejskiej, robotniczej i organizacyjnej.

Najbardziej prężna jest komisja kultury, wszystkie inne zresztą ściśle współpracują, transponując jej program w swoich środowiskach. Praca jej jest wielokierunkowa i systematyczna. Przybiera najczęściej formę ścisłych kontaktów z instytucjami kulturalnymi.

Zgodnie z uchwałą IX Wojewódzkiego Zjazdu TPPR jednym z podstawowych zadań na lata 1971–1973, obok kontynuowania dotychczasowej pracy, będzie umacnianie działalności przede wszystkim w środowisku robotniczym i wiejskim, intensyfikacja oddziaływania na młodzież szkolną przez wzbogacenie form i metod pracy ideowo-wychowawczej kół. W środowisku akademickim Za-

Przed debatą sejmową nad zmodyfikowanym planem na br.

Kierunki zmian w programach prac komisji

W związku z ustaleniem przez Prezydium Rządu głównych kierunków zmian w tegorocznym planie gospodarczym oraz postanowieniem zakończenia tych prac w takim terminie, że zapewniłoby to wniesienie do laski marszałkowskiej jeszcze w lutym br. tych propozycji — sprawozdawca PAP red. Bronisław Troński pisze:

Tak więc Sejm w najbliższych tygodniach powróci do debaty nad planem na rok bieżący i podejmie w tym zakresie odpowiednie decyzje.

We wskaźnikach zadań na br. zawarta będzie zapowie-

dziana zasada kojarzenia wzrostu produkcji przemysłowej i rolniczej ze stopniową poprawą warunków życia społeczeństwa.

Na Wiejskiej odbywają się posiedzenia komisji sejmowych zgodnie z uchwalonym przez nie programem działalności na br. Opracowane pod koniec ubr. — ujmują w zasadzie węzłowe zagadnienia, które znajdują się w centrum społecznego zainteresowania.

Niemniej będą one musiały ulec również pewnym zmianom zarówno z punktu widzenia merytorycznego, jak i z punktu widzenia ich hierarchii i terminów rozpatrywania. Intensywne wykorzystanie istniejących zdolności i rezerw produkcyjnych w przemyśle i w rolnictwie, jakościowy postęp w gospodarowaniu materiałami i surowcami, zwiększenie zaopatrzenia rynku, przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego, a także sprawy związane z zatrudnieniem, polepszenie warunków pracy i bytu załóg robotniczych, rozwojem

opieki społecznej — znajdują się zapewne w pierwszej kolejności na tapecie poselskiej analizy. (PAP)

17 bm — kolejne spotkanie Kohl — Bahr

Z komunikatu ogłoszonego w Bonn wynika, że kolejne spotkanie sekretarza stanu przy Radzie Ministrów NRD Michaela Kohla i sekretarza stanu w Federalnym Urzędzie Kancelarskim Eгона Bahra odbędzie się 17 lutego w Berlinie.

Obie strony uzgodniły ten termin po sześciogodzinnych spotkaniach, które odbyły się w środę w Bonn. (PAP)

„Kryzys energetyczny” w Nowym Jorku

We wtorek, już po raz 6 w bieżącym roku mieszkańcy Nowego Jorku odczuwali znaczny niedobór energii elektrycznej, spadło napięcie w sieci, wystąpiło wiele awarii.

Według opinii specjalistów kryzys energetyczny w Nowym Jorku będzie się przedłużał.

Doszukując się jego przyczyn prasa pisze, że kryzys spowodowany jest przede wszystkim awariami w generatorach głównego towarzystwa energetycznego „Consolidated Edison” oraz wyjątkowo ciężką zimą. Jednak w istocie problem sprowadza się do polityki towarzystwa „Consolidated Edison”, które goniąc za zyskami nie remontuje przestarzałych urządzeń. (PAP)

Wybieramy „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”

Niżej zamieszczamy kupon naszego plebiscytu na „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”, na stronie 3 zaś publikujemy rozmowę z jednym spośród 12 kandydatów do tytułu. Przypominamy, że — zgodnie z zapowiedzią — w następnych wydaniach „Głosu” publikować będziemy sukcesywne materiały poświęcone wszystkim kandydatom. Każdy Czytelnik ma prawo wypełnienia tylko jednego kuponu. Termin nadsyłania — upływa w sobotę, 13 lutego br.

KUPON PLEBISCYTU NA

„NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970”

Imię i nazwisko osoby wypełniającej

Adres

Zawód Wiek (ile lat)

1. Wojciech Bagieński, ppor. oficer Poznańskiej Komendy Straży Pożarnej w Poznaniu.
2. Wiktor Dega, prof. ortopeda, Akademia Medyczna w Poznaniu.
3. Stanisław Dzieciuchowicz, doktor medycyny, Rawicz.
4. Arkady Fiedler, literat, Poznań.
5. Hieronim Kalina, maszynista lokomotyw, PKP Węzeł Poznań.
6. Alfons Kujawski, rolnik, Fałkowo pow. Gniezno.
7. Michał Małkowski, nauczyciel, działacz społeczny, Huta Szklana pow. Trzcianka.
8. Marian Polowczyk dyrektor Jarocińskiej Fabryki Obrabiarzek, Jarocin.
9. Stanisław Rejewski, tokarz, Zakłady H. Cegielski, Poznań.
10. Stefan Stulgrosz, docent, rektor PWSM w Poznaniu.
11. Zygmunt Wągrowski, mgr inż. pracownik WSR, Poznań.
12. Julia Wegner, nauczycielka, Poznań.

Proszę podkreślić nazwisko (spośród wyżej wymienionych) jednej osoby, która zdaniem głosującego powinna uzyskać tytuł „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”.

Kupon należy wyciąć i w kopercie przesłać pod adresem: redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Na kopercie dopisać: „Wielkopolanin 1970”.

Co wykazały kontrole ZUS?

Dokończcie ze str. 1

linie” dla udzielenia informacji i wyjaśnienia wątpliwości. Są one stale zajęte — pytających nie ubywa. Sama tylko centrala ZUS odebrała 800 telefonów w najrozmaitszych sprawach indywidualnych, związanych głównie ze sposobem obliczania dochodów na członka rodziny, a tym samym — z ustaleniem prawa do podwyżki zasiłków.

Należy w związku z tym stwierdzić, że władze przyjęły zasadę interpretacji przepisów na korzyść pracownika znajdującego się w trudnej sytuacji materialnej, o ile tylko spełnia on podstawowe warunki uprawniające do podwyżki. Oto przykład: nie zawsze były małżonki wywiązujące się z nałożonego przez sąd obowiązku płacenia alimentów; często jednak trudno to udowodnić. Postanowiono więc nie wliczać alimentów do dochodów na głowę rodziny. Inaczej na sie rzecz, gdy istnieje niezbite dowody, że pracownik płaci alimenty na dziecko. W takim

przypadku ZUS opowiada się za przyznaniem zasiłku obojgu rodzicom, oboje bowiem mimo rozwodu łożą na jego utrzymanie. Rozstrzygnięto też inny, często wysuwany problem i postanowiono jednakowo uznać prawo do zasiłku na niepracujące — ślubne i nieslubne — żony. (PAP)

W Skopje ziemia wciąż drży

Stacja sejsmologiczna w Skopje zarejestrowała we wtorek trzęsienie ziemi o dość silnym natężeniu 6 stopni. Epicentrum trzęsienia znajdowało się w odległości 85 km na południowy-wschód od Skopje w pobliżu miejscowości Radoviste (Macedonia wschodnia).

Trzęsienie nie spowodowało szkód materialnych, jednak w niektórych domach zarysowały się ściany. Jest to już drugie trzęsienie o takim natężeniu w ciągu ostatnich kilku dni.

Pasja i sukces

Z mgr. inż. Zygmuntem Wągrowskim rozmawiałem już pół roku temu, i teraz, w Poznańskich Zakładach Farmaceutycznych „Polfi”. Ogłądałem prototyp szlifierki do katgutów, czyli nici chirurgicznej. Pracę nieobudowanego, prowizorycznie zmontowanego urządzenia widać było „jak na dłoni”. Inż. Z. Wągrowski objaśniał działanie skonstruowanego przez siebie mechanizmu. Zastanawiała prostota, ale zarazem niezwykła pomysłowość wynalazku. Zamiast przesuwającego się w szlifierkach z NRF papieru ściernego wzdłuż nici — przesuwająca się wprawiona w ruch obroty nici, szlifowana na tarczy ścierniej. Tam sporo braków i odpadów, tu — praca bezodpadowa, bez dodatkowej roboty ręcznej. Nowa szlifierka jest mała i prosta. No i nie pyli, ma specjalne urządzenie odpylające. Podczas gdy importowana, wielka i ciężka, długości około 4 m., kurzy niesamowicie. I kosztuje 250 tysięcy złotych, a nowa — zaledwie około 35 tysięcy. Pisaliśmy już szeroko o tym wszystkim. Dziś znowu rozmawiamy z inżynierem Wągrowskim. Ale teraz interesuje nas bardziej niż dzieło — jego młody, 30-letni twórca. Skąd mu się to wzięło? Jak nad tym pracował? Czy to tylko pomysł, chwila, czy też żmudna praca?



Zygmunt Wągrowski: „...trzeba ludzi, którzy umieją konstruować, myśleć i działać. Bez nich nie obejdzie się postęp techniczny...”
Fot. — K. Przychodzki

— Co by pan na ten temat powiedział naszym czytelnikom? — pytam wynalazcę.

— Wynalazca najpierw zadaje sobie pewien określony problem do rozwiązania. W przypadku szlifierki takim problemem było dla mnie urządzenie nadające nici ruch obrotowy posuwisty (śrubowy). To miało stanowić sedno wynalazku. Zdawałem sobie sprawę, że tylko proste, niezawodne w działaniu urządzenie może usprawnić proces szlifowania i pozwoli skonstruować doskonałą szlifierkę. Rozwiązanie takiego zasadniczego elementu maszyny niekiedy przychodzi nieoczekiwanie, ale poprzedzone jest długotrwałą pracą umysłową, poszukiwawczą. W ten sposób właśnie „wpadłem” na pomysł głowicy, nadającej nici ruch śrubowy, niezbędny przy szlifowaniu na okrągło. Głowica to właśnie „serce” wynalazku. Była ona gotowa już przed dwoma laty i do dzisiaj zasadniczo nie zmieniła swej budowy. Tymczasem inne elementy były ciągle poprawiane, w trakcie obserwacji produkcyjnej pracy szlifierki. Przy tym właśnie trzeba uporu, pasji, cierpliwości, zmagania się z chwilami załamania, zmęczeniem, pokonywania wielu codziennych trudności. Bo przecież trzeba pomysłu zrealizować. A to nie jest sprawa prosta.

— Trzeba było aż trzech lat, aby pan wreszcie doczekał sukcesu.

— No tak, tak długo pomysł stawał się rzeczywistością. Inżynierowie — wynalazcy mają w zakładach wiele obowiązków zawodowych i służbowych. O nowych konstrukcjach mogą myśleć bez przeszkód po godzinach pracy. To przedłuża drogę realizacji po-

no wielki sukces zdobycia I miejsca w Centralnym Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Było to ważne wydarzenie także dla wszystkich mieszkańców naszego miasta i regionu. Zdystansowaliście przecież inne ośrodki. A wniosków biorących udział w Turnieju było około 20 tysięcy. Żaden Wielkopolanin nie zaszedł w nim jeszcze tak wysoko.

— Pobyt w Warszawie z okazji Turnieju, wymiana zdań z różnymi ludźmi skłoniła mnie do pewnych przemyśleń, które również uważam za moją istotną „warszawską zdobycz”. Powiem więc, że nawet największa wiedza teoretyczna nie decyduje o przydatności człowieka w społeczeństwie. Wiedzieć można dużo, ale — można nie umieć tego wykorzystać. Umiejętność celowego, praktycznego operowania swą wiedzą — to istotna wartość społeczna czy to pracownika fizycznego, czy naukowca, czy inżyniera. Wiedza bywa rzeczą martwą i bezwartościową, dlatego też kładłbym nacisk na twórcze posługiwanie się nią. To postawiłbym najwyżej. Pracuję teraz naukowo w WSR. Chcę dzięki temu pogłębić swoją wiedzę teoretyczną, co być może pozwoli mi na osiągnięcie jeszcze lepszych wyników w działalności naukowej i wynalazczej. Obecnie w dalszym ciągu czynnie interesuję się wdrożeniem dalszych szlifierok do produkcji.

— Czytelnicy znają już pana wynalazek, a trochę pana poglądy i pracę. Chcieliby jednak poznać pana jeszcze bliżej. Kandyduje pan przecież do tytułu „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”.

— Cóż mogę poza tym o sobie powiedzieć? Czy to, że jestem roztargniony? To winą wciąż absorbujących moją uwagę pomysłów. Mam na swoim koncie, prócz szlifierki do katgutów, dwa inne patenty, teraz na uczelni pracuję nad nowymi rozwiązaniami technicznymi. Zawsze, że tak powiem, coś mi się nie podoba. W gospodarstwie moich rodziców, koło Kalisza, jeszcze jako dziecko, najbardziej nie podobał mi się pług. Zdawało mi się, że trzeba by jakiegoś innego narzędzia... Rzecz jasna, o niezadowoleniu, krytykę, najłatwiej. Krytyków mamy wielu. Ale trzeba ludzi, którzy umieją konstruktywnie myśleć i działać. Bez nich nie obejdzie się nasz postęp techniczny.

Rozmawiał:

MARCIN BAJEROWICZ

Dobry aktyw gwarantem postępu

Pośród podstawowych problemów codziennej działalności partyjnej na czoło wysuwa się praca z aktywem. Aktyw partyjny, który jest łącznikiem między podstawowymi organizacjami partyjnymi a instancją powiatową — jest ważną częścią składową wrzesińskiej organizacji PZPR. Przypada mu w udziale zespołowe wytyczanie węzłowych zadań dla powiatu. Z wielu cennych rad aktywu partyjnego korzysta Egzekutywa KP a niejednokrotnie plenum Komitetu Powiatowego.

Na ogół nasza organizacja partyjna trafnie inspirowała zasadnicze kierunki działania, przyspieszając rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny powiatu wrzesińskiego. W tej działalności ważną rolę inspiratorską odegrał właśnie aktyw partyjny, który potrafił właściwie do społecznego działania wszystkie środki wsi, w tym również młodzież i kobiety.

Zebrań i liczne spotkania środowiskowe w czasie niedawnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej oraz spotkania z aktywem po Konferencji Powiatowej, odbywały się w atmosferze poszukiwań lepszych i skuteczniejszych dróg pełnego wykonania zadań gospodarczych oraz dalszej poprawy warunków bytowych ludzi pracy. W centrum naszego zainteresowania znajdowały się odcinki działalności, mające związek z warunkami socjalno-bytowymi ludności. Mamy niewątpliwie osiągnięcia w budownictwie mieszkań, w zakresie poprawy warunków materialnych szkolnictwa, służby zdrowia i bazy wypoczynkowej. Aby zapewnić stały postęp w polepszaniu warunków bytowych ludzi pracy zwiększamy starania na rzecz wykonania programu ujmującego te sprawy kompleksowo dla całego powiatu.

Spotkania z aktywem pomagają także w zasięgnięciu opinii szerszego grona towarzyszy w sprawach, nad rozwiązywaniem których pracuje nasza powiatowa instancja, a które leżą w interesie społeczeństwa Ziemi Wrzesińskiej. W ramach osiągnięcia dobrych rezultatów nad rad konsultacyjnych, jest zapewnienie atmosfery swobodnego wypowiadania się uczestników oraz określenie celu jaki zamierza się osiągnąć w wyniku spotkań z aktywem.

Duże znaczenie dla wyzwalania inicjatywy społecznej mają konsultacje w gronie aktywu partyjnego, aktywu rad narodowych, FJN i organizacji społecznych — przy określaniu kierunków działalności społecznej, koordynacji prac budowlanych i ustalaniu innych zadań. W zakresie unowocześniania i ulepszania naszej wsi niemałe znaczenie mają dyskusje z kobietami, znanymi w swoim środowisku z praktycznego działania.

Realizując uchwały partyjne, uzyskaliśmy znaczny postęp w doskonaleniu naszej pracy. Okrępiły i nabrały doświadczenia w zajmowaniu się sprawami produkcji rolnej komitety gromadzkie PZPR. Komitety gromadzkie skupiają dość liczny aktyw wiejski, który okazuje wydatną pomoc wiejskim organizacjom partyjnym. Niezmiennie cenne jest to, że wśród aktywistów gromadzkich, działających w radach narodowych, spółdzielczości wiejskiej i kółkach rolniczych — narasta zrozumienie, iż bardzo wiele zależy od ich pracy, od pracy kolektywów, którymi kierują. Prawdę tę coraz lepiej pojmują także organizacje partyjne w przebiegu rad narodowych, w przedsiębiorstwach oraz spółdzielczości wiejskiej. Cenimy również wysoko współudział ogólni ZSL w rozwiązywaniu problemów nurtujących środowiska wiejskie.

Wzrosła u nas rola zebrań partyjnych, podczas których częściej omawia się najważniejsze problemy produkcyjne i społeczne wsi. Większość organizacji partyjnych prawidłowo pojmując swoje role w prowadzeniu pracy społecznej na wsi; potrafiła one przyciągać do współdziałania najbardziej zaangażowanych społecznie ludzi. Przykładem społecznej inicjatywy mogą być czynny społecznie mieszkańcy jednej z najbardziej towarowych wsi — Kołaczkowa. Efektem tych czynów było pobudzenie wodociągów, chodników itp. Wśród aktywu tej wsi wyróżnić trzeba sekretarza organizacji partyjnej Mazurczaka oraz przodującego rolnika tej wsi Waszaka, który został wybrany delegatem na Wojewódzką Konferencję PZPR w Poznaniu. Komitety gromadzkie partii i podstawowe organizacje partyjne upowszechniają te dobre doświadczenia na swoim terenie.

Przykładem pełnej zaangażowania postawy aktywu gromadzkiego były niedawne zebrań komitetów gromadzkich, podczas których omawiano kierunki pracy na wsi, wynikające z uchwały VII Plenum KC PZPR i aktualnej sytuacji ekonomicznej kraju. W naszym powiecie prowadzimy od dłuższego czasu politykę wyrównywania produktywności indywidualnych gospodarstw rolnych, gospodarstw spółdzielczych i państwowych — do poziomu najlepszych uzyskiwanych wyników. Jednakże ze względu na potrzeby chwili przodujący rolnicy podjęli dodatkowo zobowiązania przyspieszenia dostaw żywności i zboża, przypadających na 1971 rok oraz dostarczenia dodatkowych produktów rolnych poprzez uruchomienie rezerw produkcyjnych.

Zaangażowana postawa aktywu gromadzkiego oraz zakładowego — to wynik pracy nad ugruntowaniem poczucia odpowiedzialności każdego członka partii, każdego aktywisty za rozwój gospodarczy i kulturalny wsi, gromady, powiatu, a tym samym i kraju.

Codzienny kontakt z aktywem jest dla Komitetu Powiatowego partii ważnym źródłem informacji o aktualnych potrzebach środowisk. Powiatowy aktyw partyjny jest również nasieniem wiedzy o sytuacji gospodarczej i politycznej a zarazem o zamierzeniach i uchwałach instancji powiatowej. Bieżące uzupełnianie zasób wiedzy aktyw przekazuje na spotkaniach i zebraniach członkom komitetów zakładowych i gromadzkich PZPR oraz podstawowych organizacji partyjnych. Na niedawnych spotkaniach Egzekutywy KP z sekretarzami organizacji oddziałowych i podstawowych przedsiębiorstw przemysłowych uczestnicy tych spotkań wyrażali się z uznaniem o informowaniu członków partii i społeczeństwa o bieżącej sytuacji politycznej i ekonomicznej kraju oraz o podejmowanych ważkich decyzjach gospodarczych. Istotne znaczenie ma przy tym to, że treść przekazywanych informacji gospodarczych jest jasna i zrozumiała.

Poświęcając wiele uwagi pracy z aktywem, nie przestajemy troszczyć się o należytą rangę posiedzeń plenarnych KP oraz efektywną działalność komisji problemowych Komitetu. Przestrzegamy zasady kolegiałości w pracy plenum KP a także liczenie się z opiniami komisji problemowych to w naszym powiecie podstawowe warunki, dzięki którym mogli wyrosnąć ofiarni aktywi partyjni i mogli się kształtować samodzielność wrzesińskich organizacji partyjnych.

JÓZEF CICHOWLAS
I sekretarz KP PZPR
we Wrzesni

Nasz wspólny dom — ojczyzna

obfita korespondencja wskazuje dowodnie, że nie tylko to, co jest oczywiste, że sprawy patriotyzmu nie są naszym społeczeństwu obce, ale co więcej — że rozumie ono na czym polega współczesny patriotyzm, jaka jest jego rola i dlaczego istnieje potrzeba ciągłego pogłębiania rozumienia pojęcia patriotyzmu.

Listy, jakie napływały do redakcji, pochodziły od różnych ludzi, od reprezentantów różnych warstw społecznych. Najwięcej jednak pisała młodzież, co oczywiście było całkowicie zgodne z intencjami organizatorów dyskusji. Dużo nadeszło listów od młodzieży szkolnej, zwłaszcza ze średnich szkół ogólnokształcących, oraz od studentów. Obie grupy dostarczyły wypowiedzi nad wyraz dojrzałych, przemyślanych, niejednokrotnie nawet krytycznych, bywało, że i gorzkich, wszakże zawsze dobrze uargumentowanych. Wypowiedziały się także młodzież robotnicza. Ilościowo jeszcze niezbyt znaczący był udział, jakościowo też wypowiedzi nie ustępowały inteligentkim.

Także dorośli wystąpili w reprezentacji, że tak powiemy, pełnej. Pisali zarówno emeryci sięgający wspomnieniami aż do I wojny światowej, jak i ludzie, którzy młodość przeżyli podczas II wojny światowej, poczuwający się do przy-

należności do pokolenia Kolumbów, wreszcie ci, co rozdzili się tuż po wojnie, dziś już pracują i określają się nieraz mianem Kolumbów dnia dzisiejszego, widząc w pokojowej pracy nie mniejsze szanse wykazania patriotyzmu i bohaterstwa, niż było to w latach woj-

Obiecaliśmy uczestnikom dyskusji nagrodzenie najlepszych wypowiedzi. Nie tylko tych, które znalazły się na łamach „Głosu”. Czytaliśmy więc i dlatego uważnie wszystkie listy, bowiem ze względu na wspomnianych nie wszystkie dobre mogły być drukowane. Werydykt jury, ogłoszony 30 stycznia dał temu wyraz i wśród nagrodzonych znaleźli się także ci, którzy nie mieli szczęścia ujrzeć swoich prac w druku. Mamy nadzieję, że nie zniechęci ich to do udziału w następnej naszej dyskusji publicznej. Albowiem będziemy tę formę dialogu z naszymi czytelnikami kontynuować.

Dziś, po zmiennych grun-dniowych wydarzeniach w naszym kraju, bardziej niż kiedykolwiek widzimy słusność naszej drogi stawiania pod publiczną dyskusję różnych ważnych problemów. Ale nasi czytelnicy mogliby nam tutaj udzielić pomocy. Idzie o proponowanie tematów do takich dyskusji. Wprawdzie tematy, które wysuwamy opierają się na sondażu czytelników (m.in. na tematyce listów napływających codziennie do redakcji), na konsultacji z organizacjami społecznymi i instytucjami, które zapraszamy do współudziału w organizowaniu dyskusji (tym razem — przypominamy — współorganizatorami byli: Kuratorium OSP, ZW ZMS, ZW ZMW i RO ZSP, które złożyły się wraz z nami na kwotę 10 tys. zł przeznaczoną na nagrody). Ale to może mało. Może lepiej byłoby by czytelnicy wprost, same podsuwali konkretne, aktualne tematy z naszego życia społeczno-politycznego do publicznego przedyskutowania. Mamy przecież rozterek i problemów wiele. Wszystko to zaś są sprawy naszego wspólnego domu — ojczyzny, więc wszystkich nas żywo obchodzące.

I dlatego chyba nie należy tej dyskusji traktować jako zamkniętą. Będzie potrzeba wracania do niej jeszcze nieraz na tych łamach, a już dziś można by pomyśleć o przeniesieniu jej na forum organizacji młodzieżowych, do szkół na lekcje wychowania obywatelskiego. Tak liczny i jakże żarliwy udział młodzieży w naszym konkursie świadczy o potrzebie podejmowania tej tematyki tam właśnie, byle w formie atrakcyjnej, w szczególności, nieszablonej wymianie poglądów. Dalsze próby formułowania pojęcia patriotyzmu współczesnego związane z lo-sami Polski socjalistycznej mogą mieć niemałe znaczenie w dziele wychowania obywatelskiego młodego pokolenia.

Do szczegółowego omówienia głównych wątków dyskusji o patriotyzmie przejdziemy w następnym artykule.

MIECZYSLAW SKĄPSKI
GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 29 (8382) 4 II 1971

Źródło ciepła w Arktyce

Radziecki fizyk, akademik Szulejkin jest zdania, że na skrajach Arktyki, w pobliżu skandynawskich wybrzeży Atlantyku znajduje się ogromny zbiornik ciepła. Istnieje on dzięki turbulentnej wymianie cieplnej atmosfery z nagrzany prądami atlantyckimi w miejscu ich zetknięcia się z zimnymi wodami basenu arktycznego.

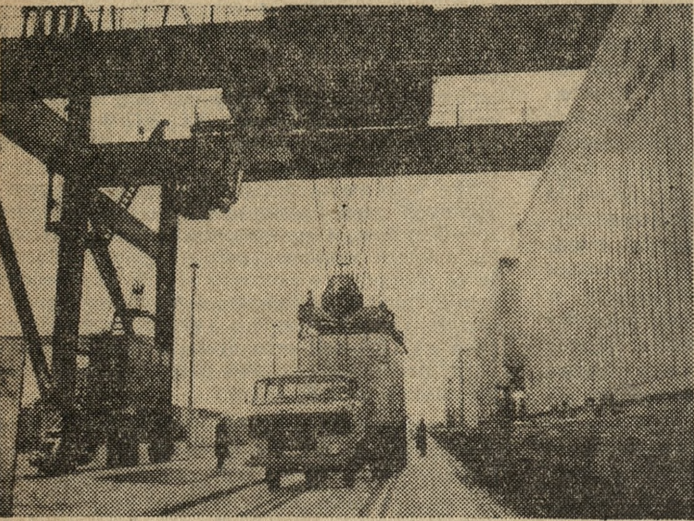
To źródło ciepła ogrzewa nie tylko Europę, lecz również duże obszary Azji. Jego moc cieplną szacuje się na 800 mld MW.

PAP

Nie moda, lecz logika, a ściślej mówiąc technologia decyduje o tym, że obco brzmiące słowo: KONTENER zdobywa sobie prawo obywatelstwa w naszym polskim słowniku. Podobnie jest zresztą w NRD, z tym jednak, że rzadziej słychać to słowo, za to częściej widać jego materialną postać: pociągi 20-tonowych blaszanych skrzyń — pojemników, wydławanych różnego rodzaju towarami. Skrzynie te, zwane kontenerami, krążą tu już na licznych regularnych liniach kolejowych i morskich, tworząc system transportowy.

Trzy aspekty jednej sprawy

Na wstępie wspominałem o logice, miałem wszakże na myśli jej krewnego: rachunek ekonomiczny. On to bowiem sprawia, że myśl obniżania, a przynajmniej zahamowania wzrostu kosztów przemieszczania towarów nieustannie nęka



Ładowanie kontenerów na wagony.

Fot. — ZBDR

O przydziale wczasów krytycznie

Dlaczego nie ja?

Obowiązujący aktualnie system przydziału miejsc na wczasy nie daje żadnych przywilejów z tytułu charakteru i warunków pracy, jak też wysokości zarobków. Dla 1.600 tys. osób, które spędzają każdego roku urlop w zakładach wypoczynkowych i 600 tys. gości domów FWP, na ogół decydującym kryterium zdobycia miejsca jest kolejność zgłoszeń.

Pracownicy fizyczni, którzy stanowią blisko 65 procent zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej poza rolnictwem, na wczasach są w mniejszości — ich udział nie przekracza 35 procent. Porównanie tych dwu liczb wskazuje na istnienie wyraźnych dysproporcji w rozdziale miejsc między pracownikami fizycznymi i umysłowymi. Rodzi też pytanie dlaczego tak jest i jakie są możliwości poprawy tej sytuacji.

Po pierwsze dlatego, że zwiększa się z każdym rokiem liczba chętnych do wyjazdu na wczasy. Do rad zakładowych z prośbą o skierowanie coraz częściej przychodzą robotnicy, którzy z wczasów nie korzystali. Niestety, przychodzą najczęściej dopiero w kwietniu lub w maju, podczas gdy zgodnie z wymogami obowiązującego systemu rozdziału miejsc, listy kandydatów muszą być skompletowane dużo wcześniej.

Brak nawyku wcześniejszego planowania wypoczynku u części robotników, zderza się więc z wymogami biurowego planowania. Przesunięcie jednak terminu zgłoszeń na okres późniejszy sprawy też nie załatwia.

Małą przydatność kolejności zgłoszeń jako kryterium nasuwa myśl, że należałoby ustanowić pewne preferencje w zależności od miejsca, charakteru i warunków pracy, a także poziomu zarobków.

aparatu gospodarczego całego przemysłowego świata. Szukając nowych rozwiązań, zwrócić uwagę na kontenery. Jak się okazuje, postawiono na dobrego konia. Kontenerowy system transportowy (KST) 5 — 10-krotnie zwiększa zdolność przeładunkową portów, 3-krotnie wykorzystanie transportu samochodowego. Kontener kosztuje tyle, co wagon towarowy, ale „żyje” 5 razy krócej. Mimo to, opłaca się je użytkować.

Drugi aspekt tegoż problemu to technologia transportu. KST zaspokaja współczesne warunki postępu technicznego w tej dziedzinie, jak i organizacji pracy.

Co ważne — pozwala on skutecznie realizować koncepcje integracyjne w dziedzinie przewozów i niezwykle upraszcza czynności przeładunkowe, celne oraz frachtowe w obrocie międzynarodowym. Niemalże zatem znaczenie mieć on będzie w przewozach także między członkami RWPG, zwłaszcza w kontaktach z ZSRR, gdzie stosowane są szersze tory kolejowe (konieczność przeładunków na granicy).

Dobry początek, ale...

Nasi zachodni sąsiedzi wcześniej zdali sobie z tego sprawę i chyba dlatego poczynili największe spośród krajów socjalistycznych postępy. Już w roku 1967 zorganizowali przewozy kontenerowe na linii Rostock — Londyn. W 1968 r. rozpoczęto produkcję pojemników 10 i 20-tonowych o międzynarodowych standardach oraz uruchomiono pierwszą linię Drezno — Berlin — Rostock, na której kursowały 2 pociągi po 10 wagonów każdy. W rok później ruszyły dalsze składy kontenerowe: Karl Marx-Stadt — Lipsk — Halle, Magdeburg — Rostock. Bazy pojemnikowe stworzono także w Eisenach, Erfurcie, Gera, Sonnebergu, Neubrandenburgu i Cottbus. Pod koniec ub. roku zestawiano już po 263 pociągów tygodniowo.

— Są to pociągi — mówił mi dr Walter Hammer, kierownik Wydziału Transportu Kontenerowego i Racjonalizacji Ministerstwa Transportu NRD — złożone z 10 — 15 wagonów, kursujące na zasadzie składów pociągów. Z Drezna do Rostocku, a więc prawie 500 km — pociąg taki jedzie 9 godzin z jednym postojem w Berlinie.

Jakie efekty ekonomiczne? Według dotychczasowych doświadczeń wiadomo już ponad wszelką wątpliwość, że kontenery przyspieszają obrót wagonami o około 40 procent, a wydajność pracy ekip ładunkowych wzrosła o 300 procent; przeładunek 20-tonowego konteneru z wagonu na samochód trwa przy 2 robotnikach zaledwie 4 minuty. Nadto straty z tytułu uszkodzeń towarów zmalały z 8 do 0,1 procent.

Przytoczone liczby, dowodzące korzyści z kontenerów, warto pomnożyć przez wielkość globalną ładunków. Otóż na wszystkich liniach kontenerowych NRD przewieziono w ub. roku około 860.000 ton towarów.

Nasi zachodni sąsiedzi mówią, że to jest oczywiście bardzo mało, że to dopiero początek i może dlatego podkreślają z niejakim zastrzeżeniem brak głębszego współdziałania NRD i Polski w tej dziedzinie. 3 eksperymentalne dotychczas pociągi Berlin — Warszawa — Berlin, to stanowczo za mało. Twierdzi się tu, że nawet w obecnych warunkach technicznych są szanse na uruchomienie jednego pociągu tygodniowo na trasie

Berlin — Warszawa, a także Drezno — Katowice.

Zapowiedź z perspektywami

Dr Hammer jest zdania, że obecnie nie czas na pytania: czy zastosowanie KST jest słuszne? Teraz trzeba stawiać kwestię: jak organizować i rozwijać ten rodzaj transportu, zwłaszcza, że po świecie krąży dziś już ponad 450 tys. kontenerów, by wkrótce osiągnąć milion sztuk.

W pięciolatce 1971 — 75 NRD dać będzie do dalszego rozwoju konteneracji tak, aby objąć nią wszystkie większe skupiska przemysłowe. Ma to oczywiście związek z ustaleniami Komisji Transportowej RWPG. Jest wszakże dość istotny problem intensywnego zwiększania produkcji kontenerów według międzynarodowych zasad. W NRD, w Zwickau wytwarza się tylko trzy rodzaje wielkich pojemników, co nie zaspokaja potrzeb. Niezbędne są np. urządzenia do przewozu materiałów sypkich, których potrzeba będzie naszym sąsiadom co najmniej 1.000 sztuk w 1972 r. Problem wszakże na tym się nie kończy, bo dla sprawnego działania KST konieczne są liczne urządzenia towarzyszące: dźwigi, ciągniki, specjalne samochody ciężarowe itp.

Jak się wydaje, KST stwarza dogodną okazję dla podjęcia produkcji szeregu nowych wyrobów, byliby wszakże słuszne, aby czynić to w ramach podziału pracy i specjalizacji krajów RWPG. Robiąc coś od początku bez obciążenia z okresu rozwiniętej autarkii — będzie można robić dobrze.

W powiązaniu z rozwojem regularnej sieci kolejowej KST, rozszerza się też obsługa morską. Flota kontenerowa złożona obecnie z 2 statków powiększy się wkrótce o dalsze 3 jednostki, których budowę podejmuje stocznia Warnow. Powstał tu też projekt nowego typu kontenerowca oraz statku kombinowanego (dla kontenerów i drobnicy).

Niezawodne, konsekwencja z jaką zabrano się w NRD do wprowadzenia kontenerowego systemu transportu jest godna pozazdroszczenia. Warto daryć go entuzjazmem, bo to przyszłościowy i w wielu dziedzinach jedyny kierunek rozwoju transportu. Ale KST, jak każda inna nowoczesna technologia, wymaga przede wszystkim niezwykle sprawnej organizacji.

Pokazywano mi na berlińskiej stacji południowej rozkład jazdy pociągów kontenerowych, planowanych tu na równi z ekspresami. Fabryka musi na czas przygotować pojemnik pełen towaru, załadować go na samochód i dowieźć do dworca. Nie ma mowy o odchyleniach od harmonogramu, bo eksploatacja kontenerów opłaca się tylko wówczas, gdy są one w pełni wykorzystane. NRD jest do tego raczej dobrze przygotowana.

ZBIGNIEW MIKA



Kadeci Szkoły Chorażych Wojsk Lotniczych zapoznają się z budową naddźwiękowego myśliwca MiG-21.

CAF — WAF — Iwan

Szkoły wojskowe przyjmują kandydatów

Wzorem lat ubiegłych Ministerstwo Obrony Narodowej ogłasza ochotniczą rekrutację kandydatów do wojskowych szkół zawodowych i do długoterminowej zasadniczej służby wojskowej.

Wojskowe szkolnictwo zawodowe daje możliwości absolwentom średnich szkół ogólnokształcących i techników, jak również zasadniczych szkół zawodowych dalszego kształcenia się i zdobycia atrakcyjnego zawodu.

Polskie siły zbrojne są wyposażone i uzbrojone w nowoczesny sprzęt, do obsługi, którego potrzebne są wykwalifikowane kadry techniczne. Współczesne zasady prowadzenia działań bojowych wymagają ponadto posiadania odpowiednio przygotowanej kadry dowódczej.

Kształceniem potrzebnych kadr dowódczych i technicznych zajmują się różnego rodzaju szkoły wojskowe, które ze względu na wysoki poziom nauczania i dysponowanie nowoczesną bazą naukową są jednocześnie poważnymi ośrodkami naukowo-dydaktycznymi.

W roku bieżącym terenowe sztaby wojskowe prowadzą rekrutację do: 3 akademii wojskowych, 11 wyższych szkół oficerskich, 14 szkół chorażych, 18 podoficerskich szkół zawodowych.

Absolwenci akademii wojskowych, w zależności od rodzaju szkoły, otrzymują tytuł inżyniera lub lekarza, absolwenci wyższych szkół oficerskich tytuł inżyniera wojskowego. Kończący szkoły chorażych otrzymują dyplomy techników.

Warunkiem przyjęcia do akademii wojskowych i wyższych szkół oficerskich jest posiadanie świadectwa dojrzałości.

Do szkół chorażych o jednorocznym lub dwuletnim profilu nauczania warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły średniej.

O przyjęciu do podoficerskich szkół zawodowych może ubiegać się młodzież mająca ukończoną szkołę zawodową.

Uczniowie ostatnich klas szkół średnich i zawodowych zamiast świadectwa przedkładają organom wojskowym zaświadczenie o uczęszczaniu do ostatniej klasy danej szkoły.

Oprócz warunków w zakresie wykształcenia od kandydatów do wojskowych szkół zawodowych wymagany jest również odpowiedni stan zdrowia, nienaganna opinia i wiek od 17 do 24 roku życia.

Nauka w szkołach wojskowych jest całkowicie bezpłatna. Wojsko zabezpiecza uczniów szkół wojskowych w potrzebne pomoce naukowe, ponadto zapewnia zakwaterowanie, wyżywienie i umundurowanie. Uczniowie szkół wojskowych otrzymują również żołd, który wzrasta sukcesywnie z każdym rokiem nauki. W szkołach wojskowych działają organizacje młodzieżowe i polityczne. Wojskowe ośrodki szkolne są bogato wyposażone w urządzenia sportowe i kulturalne, przez co każdy uczeń, poza nauką, ma możliwość pełnego zaspokojenia i rozwijania swych zainteresowań.

Młodzież mająca ukończoną szkołę podstawową lub zawodową może w drodze długoterminowej zasadniczej służby wojskowej zdobyć lub podwyższyć swoje kwalifikacje w szeregu atrakcyjnych zawodów. Żołnierze długoterminowej służby wojskowej korzystają z różnych przywilejów.

Szczegółowych informacji o trybie i warunkach przyjęcia do szkół wojskowych i do długoterminowej służby wojskowej udzielają terenowe sztaby wojskowe, które przyjmują również od kandydatów podania oraz załatwiają wszelkie formalności związane z przyjęciem.

Odpowiednich informacji będą również udzielali przedstawiciele wojska, którzy w najbliższym czasie przybędą na spotkania z młodzieżą do poszczególnych szkół, jak również w szkołach zostaną zorganizowane kąciki informacyjne.

TADEUSZ KRASZEWSKI skradziony GWÓZDZ

Zostawsz sam w gabinecie, porucznik podeszedł znów do ściany, z której skradziono obraz i oglądał ją ze skupioną uwagą.

Rozdział II

Dyrektor Zareba wszedł do gabinetu, trzymając w ręku kartonową teczkę. Miał bardzo skonsternowaną minę.

Fatalny zbieg okoliczności — oświadczył zmieszany. — W teczce inżyniera Stępnia jest tylko jego wniosek o przyjęcie. Zapomniałem, że wszystkie dokumenty wycofał przed miesiącem, ponieważ były mu potrzebne do złożenia na uniwersytecie. Ma zamiar doktoryzować się... Złożył już pracę.

Hm! Będziemy musieli cierpliwie poczekać na jego powrót. Niech pan siada, panie dyrektorze — porucznik wskazał mu jeden z foteli przy stoliku brydżowym. — O ile nie przeszkodzi tym panu w normalnych zajęciach, chciałbym pogawędzić z panem trochę.

Mówiłemu już, że jestem całkowicie do pańskiej dyspozycji. W czasie ferii wakacyjnych nie mamy zbyt ostrego reżimu. W niczym mi pan nie przeszkadza.

A jak tam pańska reka? Widzę, że zrobił pan już operunek. Czy to poważne skaleczenie?

Ależ nie! Pękła mi w rękę menzurka, kiedy przyjmowałem lekarstwo.

— A więc wróćmy do przedwczorajszego wieczoru. Wspomniał pan, że grali państwo w brydża.

Tak. O tu, właśnie przy tym stoliku. Fotele stoją nawet tak, jak stały wtedy. Tylko karty schowałem.

A nawet ostatni zapis został nie starty — zauważył porucznik, patrząc na cyfry, zapisane kredą na zielonym suknie.

Ostatniego robra grał pan z panem Góralskim, a pańska córka — wspominał pan, że nosi na imię Dorota? — grała z inżynierem Stępnem. — Jak mu na imię?

Szymon.

Pewnie gra słabo. Czy karta mu nie szła? Wszystkie robry pod „Sz” są minusowe.

Zareba był widocznie zdziwiony i trochę zgorszony wielkim zainteresowaniem, jakie okazywał porucznik wynikom rozgrywek karcianych. Odpowiedział dość niedbale, czy niechętnie.

Nie! Inżynier gra na ogół dobrze. Nie szła mu karta.

Może był czymś zdenerwowany... myślał o czym innym?

Nie zauważyłem tego specjalnie.

Jednak... Popętniał niewybaczalne błędy. O, proszę! W ostatniej grze kontruje trzy kara kontrpartnerów, co robi panom kończący zapis. A nie było do tego, jak widać, dostatecznych podstaw, bo w rozgrywce nadrobiliście panowie dwie lewe. Chyba, że to kontrowała panna Dorota?

Pan bawi się w jasnowidza, panie poruczniku. Nie rozumiem, jak pan z zapisu...

Prosta tabliczka mnożenia: trzy razy siedem — dwadzieścia jeden, a mieliście panowie na robra osiemnaście. Razem trzydzieści dziewięć czyli, jak się to mówi, studnia. Kontrując inżynier pomagał wam do skończenia robra. Proste! Przecież zapis czterdzieści dwa nie może oznaczać nic innego, niż trzy skontrowane kara. Gdyby to było sześć kar lub siedem trefli musiałaby też być zapisana premia za szlemika, czy szlem.

c.d.n.

Koszykarki I ligi rozpoczynają drugą rundę rozgrywek

Decydujące mecze hokeistów

W najbliższą sobotę i niedzielę koszykarki ekstraklasy rozpoczynają drugą rundę rozgrywek mistrzowskich. Choć do ich zakończenia jest aż 14 spotkań, wydaje się, że tytuł mistrzowski powinien przypaść drużynie krakowskiej Włby. Aktualnie posiada ona 4 punkty przewagi nad drugim w tabeli poznańskim Lechem.

Pozostała jednak otwarta droga do drugiego miejsca. Różnica punktowa między drugą i trzecią drużyną Lechem a szóstą Spółnią jest niewielka. Wynosi ona zaledwie 3 punkty. Stąd więc walka o tytuł wicemistrza powinna być zacięta i niepozbawiona sensacyjnych wyników.

Z trzech drużyn poznańskich na miejscu wystąpi w sobotę i niedzielę tylko AZS. Przyjmuje u siebie Polonię Warszawską, okupującą przedostatnie miejsce w tabeli i posiadającą dwa punkty mniej. Przed AZS-em stała więc szansa zdobycia kompletu punktów i ewentualnego awansu na wyższą pozycję (obecnie 5 miejsce).

Lech wystąpi w Warszawie, gdzie przeciwnikiem poznańskich będzie koszykarka AZS-u. I tu nasze koszykarki mogą liczyć na wygraną obu spotkań bowiem akademicki w pierwszej rundzie spisywały się raczej słabo i w wyniku

tego zajmują ostatnie miejsce w rozgrywkach. Najtrudniejsze zadanie czeka Olimpię. Drużyna ta stanie naprzeciwko zespołu mistrza Polski, krakowskiej Włby i to w dodatku na jej terenie. Liczymy jednak na dobrą postawę poznańskich koszykarek. Jeśli w jednym z dwóch spotkań zrobią niespodziankę, będzie to ich wielkim sukcesem.

W I lidze meskiej pokańszych kolejarze wystąpią także na obcym terenie. W sobotę i niedzielę grają w Wałbrzychu przeciwko tamtejszemu Górnikowi. Mała więc okazja wykazania swych walorów i zdobycia dalszych punktów. (m)

Wielkie ożywienie można zauważyć wśród wielkopolskich hokeistów na lodzie w związku z wieloletnią w fazie decydującej rozgrywek międzywojewódzkich. Ostatnie mecze nie przyniosły jednak większych emocji. Oto niektóre wyniki: Zjednoczeni Września - MKS Września 4:1 Linia Szczecin - MKS 10:4, 16:6.

Dzisiaj dojdzie na lodowisku „Bogdanka” przy ul. Północnej o godz. 19 do ważnego pojedynku pomiędzy drużynami Zjednoczonych i Cybiny.

Do dalszych spotkań w lidze międzywojewódzkiej, których wynik będzie miał wpływ na ukształtowanie się tabeli rozgrywek, należą mecze w dniach 6 i 7 bm. (również na „Bogdankę”) mecze: Linia Szczecin - Cybina oraz Zjednoczeni - Cybina.

Te spotkania najprawdopodobniej wyłonią już zespół, który następnie ubiegać się będzie o awans do II ligi. (x)

Atrakcyjniejszy sezon czeka polskich rugbyistów

Dotychczas rozgrywki rugbyistów o mistrzostwo I ligi, nie cieszyły się specjalnym zainteresowaniem. Żadna z drużyn nie spadała po zakończeniu rozgrywek z ekstraklasy. Nie było dziwne, że walki były nieraz bez wyrazu. A rezerwy ograniczały się do kilku zaledwie spotkań w ciągu roku.

Toteż słusznie postanowiły władze Polskiego Związku Sportowego Rugby wprowadzić nowy system rozgrywek. Powinien on naszym zrywem przyczynić się do większego popularyzowania tej meskiej dyscypliny sportowej w kraju.

Według nowego „rozkładu jazdy” rugbyści będą znacznie aktywniejsi aniżeli w latach poprzednich. Poznań będzie dysponował w tym sezonie dwiema drużynami: zreszonymi w trzech miejscowych klubach: Poznaniak, Polonią i nowo powstałą sekcją przy KS Poznań. W rozgrywkach o Puchar Polski zainaugurują sezon w dniu 28 marca br. O to trofeum walczyć będą: Orzeł, Skra i AZS Warszawa Budowlani Łódź, Czarni Bytom, Polonia Poznań, Lechia i Spółnia Gdańsk oraz Ognio Sopot. Drużyny grać będą systemem każdy z każdym bez rewanżu. Zespoły, które zajmą pierwsze miejsce zdobywają równocześnie tytuł mistrza Polski na rok 1971.

Dobre uczyniłby PZR, gdyby do walk jak to się powszechnie praktykuje dopuścił do udziału drużyn wspomnianych wyżej klubów, które w ciągu roku miały bardzo mało okazji do rozgrywania spotkań. Wskaż liczbą startujących niewątpliwie wpłynęłaby na zainteresowanie zawodami.

Rozgrywki ligowe rozpoczyna się 29 sierpnia systemem lesień - wiosna. Drużyny biorące w nich udział zostaną podzielone na dwie grupy. W grupie „A” znajdzie się 6 najlepszych drużyn z rozgrywek o Puchar Polski a w grupie „B” 4 pozostałe z tych rozgrywek oraz drużyny z Mińska Mazowieckiego i Poczta z Poznania. Po zakończeniu rozgrywek dwie ostatnie z grupy „A” spadną do grupy „B”, a dwa najlepsze z grupy „B” awansują do grupy „A”. Postanowiono również, że w grupie „A” i „B” drużyny rozgrywać będą ze sobą po 4 mecze. Ma to duże znaczenie dla rugbyistów, bowiem rozgrywać małe liczby drużyn w grupie, przy czym waliby oni zbyt mało meczów.

W celu szerszego zainteresowania tą dyscypliną sportu, szczególnie młodzieży postanowiono zorganizować po raz pierwszy zawody wieloboku rugby we wszystkich województwach.

Sezon urozmaica również (i nie ma niczego) mecze międzynarodowe. (p)

Dobra postawa polskich łyżwiarzy

W drugim dniu mistrzostw Europy w Zurychu zakończono jazdę obowiązkową solistów i par tanecznych.

W konkurencji solistów zdecydowanie prowadził 20-letni student prawa z Bratisławy, Ondrej Nepela. Posiada on 46 pkt, przewagi nad drugim w klasyfikacji, mistrzem ZSRR, Siergiejem Czetwiewicem.

W tańcach obowiązkowych na lodzie bardzo zacięta i dramatyczna walka o tytuł mistrzowski toczyła się między dwiema parami: Ludmiłą Pachomowa i Aleksandrem Gorskowem (ZSRR) oraz ubiegłorocznymi srebrnymi medalistami - roduństwu Angelika i Erich Buck (NRF).

Mistrzowie Polski, Teresa Weyna i Piotr Bojańczyk utrzymali się na 9 miejscu, natomiast młoda para krakowska Ewa Kolodziej - Tadeusz Góra awansowała o jedną pozycję, kończąc jazdę obowiązkową na 17 miejscu.

Wieczorem wyłonieni zostali pierwsi medalisci mistrzostw.

W programach dowolnych zaprezentowały się pary sportowe. Tytuł mistrzowski zdobyli po raz trzeci Irina Rodina i Aleksiej Ulanow, srebrny medal para Ludmiła Smirnowa - Andrej Surajkin, a na trzecim miejscu znaleźli się Galina Karelina i Georgij Proskurin. Mistrzowie Polski Grażyna Osmańska i Adam Brodecki zajęli ostatecznie wysokie 8 miejsce.

UWAGA PANIE - zbliża się wiosna!

WIOSENNE PŁASZCZE, SUKIENKI O NAJNOWSZYCH FASONACH I NOWE TKANINY SUKIENKOWE

JUŻ DO NABYCIA

W SKLEPACH MHD ART. WŁÓKIENNICZO - ODZIEŻOWYMI W POZNANIU

przy ul. Dzierżyńskiego 13	— „DLA PAŃ” PŁASZCZE, SUKIENKI, KURTKI
„ „ Czerwonej Armii 76	— „TELIMENA” PŁASZCZE, SUKIENKI, KURTKI
„ „ Czerwonej Armii 27	— „PRZĄSNIČKA” ELANO BAW. KOSTIUMOWE I PŁASZCZOWE
„ „ Głogowskiej 58	— TKANINY SUKIENKOWE, BAWELNIANE, JEDWABNE
„ „ Głogowskiej 148	— TKANINY SUKIENKOWE BAWELNIANE, JEDWABNE
„ „ Dąbrowskiego 8	— TKANINY SUKIENKOWE JEDWABNE I BAWELNIANE
„ „ Stary Rynek 95	— TKANINY SUKIENKOWE BAWELNIANE
„ „ Dzierżyńskiego 94	— TKANINY SUKIENKOWE BAWELNIANE

Zapraszamy i życzymy pomyślnych zakupów!

K652

dalekopisem

POLACY GRAJĄ Z GRECJĄ

Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) opublikowała listę eliminacyjnych spotkań, jakie rozegrane zostaną w 1971 roku do turnieju olimpijskiego. Piłkarze polscy gościć będą 26 maja Grecję a 9 czerwca rozegrają rewanżowy pojedynek w Atenach. FIFA zwróciła się do tych federacji, które nie ustaliły jeszcze terminów swych spotkań o podanie ich do 15 bm.

DWAJ ZAPASNICZY ZAWIESZENI

Dwaj zapasnicy Andrzej Skrzydlewski (Wisłoka Debica) i Włodzisław Smoliński (Legia Warszawa) zostali zawieszni w prawach członków kadry narodowej oraz odsunięci od sportowych wyjazdów zagranicznych za użycowanie przemocy do Szwecji w czasie wyjazdu na zawody w Klippan większej ilości alkoholu.

ELIMINACJE DO PIŁKARSKICH MISTRZOSTW EUROPY

W eliminacyjnym meczu grupy IV do piłkarskich mistrzostw Europy, Cypr przegrał z Pn. Irlandią 0:3 (0:3).

W grupie III piłkarze Malty przegrali z Anglią 0:1 (0:1).

W SKRÓCIE

Przebijającą w Chile piłkarską reprezentację NRD pokonała młoda reprezentacja Chile 1:0 (1:0).

W Kingston (Jamaika) rozegrano międzynarodowy mecz piłkarski, w którym brazylijski zespół Santos pokonał angielską drużynę Chelsea 1:0 (0:0). (t)

Praca Nauka

Przyjmie kamieniarza - specjalistę nagrobki, nie wykluczałem wspólnia Pracownikowi zapewnić mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47319g.

Gospośnią potrzebną zaraz na plebanie - gospodarstwa nie ma, dobre warunki. Adres: Probstowo Białe Stary, poczta Czarny Kłocian. 47325g.

Posiadam prawo jazdy II kat., przyjmie pracę w PGR, spółdzielni produkcyjnej. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47309g.

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcin kowskiego 2 a, parter. 45861g.

Tańców ucze, Poznań - Mickiewicz 27 m. 7 a. 46244g.

Kupno Sprzedaż

Kupie stare kafle piecowe, malowane lub wytłaczane. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47087g.

Kupie każdą ilość taśmy sprężynowej, termicznie ulepszonej 0,35 mm szerokości od 5 mm wzwyż. Warsztat, Wodna 21, tel. 568-35. 47487g.

Fotoparat Praksis, kupię, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48522g.

Słomę ściółkową, kupię każdą ilość. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48221g.

Sprzedam wózek dziecięcy kombinowany, jak nowy. Poznań, ul. Bonin 1 a m. 4. 47389g.

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie, kombinowane spacerówki - poleca Wytwórnia, Orzeszowej 13. 48373g.

Nowoczesne karnisze, rury - kolana, piecowe - rynnny - siatki ogrodzeniowe, polecam. Dzierżyńskiego 271. 48342g.

Sprzedam fortepian Bechsteina, Czarnaśka, Chwałiszewo 70 m. 9. 48510g.

Futro nowe, czarne, karakulowe łapki - sprzedam. Tel. 698-26. 48099g.

Grzejniki c. o. stalowe - solidnie, terminowo, wykonuje warsztat, ul. Traugutta 15. 48130g.

Sprzedam krowę cielną, bezkrucizną, młodą. Pretkiewicz, Sieraków, Chrobrego 2. 1051p.

Sprzedam - zamienię lodówkę A.L.D. 80 - na transzystor wielozakresowy. Sołtyś Głuchów, poczta Pogorzała, pow. Krośno. 1059p.

Sprzedam zakład czynny magiel elektryczny, miasto powiatowe, możliwość urządzenia pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1070p.

Sprzedam wytaczarkę do cylindrów z postumentem VAN Norman, produkcja USA. Michał Matysiak, Kępno, ul. Obr. Stalingradu 11, tel. 23-94, wieczorem 530. 1068p.

Jadalnie jasną tanią sprzedam. Władomir: telefon 67-14-29. 47210g.

Winoorole mrozooodpornie nie wymagające okrycia odmianny amerykańskiej - sprzedaje, zgłoszenia przyjmują Bolesław Król, Siedlce, ul. Słepa 4. 47215g.

Kredens kuchenny i Wielką Literaturę Powszechną sprzedam. Grzeszkowski, Wrocław 8 m. 5. 47245g.

Sprzedam przyczepkę do Warszawy. Poznań, ulica Wawrzyńska 3. 47246g.

Sprzedam w dobrym stanie ciągnik „Ursus 45” z pompą podnośnikową i częściami zamiennymi. Jan Kruszyński, wieś Tarłowa, p-ta Bytom Odrzański, pow. Nowa Sól. 47252g.

Sprzedam maszynę dziewiarską dwupłytkową. Linka, Poznań, Szmarzewskiego 55 m. 5. 47253g.

Sprzedam maszynę do szytych elektryczną i starszą doskonałą szyczącą, rowerek i odkurzac. Rycerska 3 m. 8, po 15. 47268g.

Sprzedam używane pianino - brązowe. Można oglądać od godz. 18, ul. Grochowska 51 A m. 9. 47285g.

Sprzedam hydrofor 300 l, płyty lamin. lakier., kolor zielony. Ul. M. Buczka 16. 47337g.

Samochody

Sprzedam Skodę Octavię - pierwszy właściciel. Tel. 718-89, od godz. 14. 47274g.

Warszawę M-20 - sprzedam. Zielona Góra, telefon 58-79. K656.

Uwaga, Moskiewca 403, w dobrym stanie sprzedam. Podkomorska 19. 48344g.

Syrén 104 (z silnikiem Wartburg), po małym przebiegu, stan bardzo dobry, sprzedam. Oglądać godz. 17-19, Libelta 12 m. 8. 47288g.

Kupię samochód Warszawa albo Syrena, do remontu. Czerwonej Armii 28 m. 5. 47354g.

Trabant 601 nowy, kupię Rogoźno, tel. 172. 47387g.

Sprzedam Moskiewca 403 IE, w bardzo dobrym stanie. Ul. Smiełowska 7 (Górczyn przy Leszczyńskiej), godz. 16-18. 47357g.

Sprzedam P-70. Świątek, Osiedle Jagiellońskie 22 m. 13. 47247g.

Lokale

Studentka poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, ul. Palacza 10 p. 16. 47250g.

Pokój 2-osobowy wynajmę. Platne 2 lata z góry. Wrocław 13 m. 6. Kuldasyk. 47604g.

Pracująca poszukuje pokoju. Może być wspólny, przy starszej osobie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48485g.

Kupię wyłączony pokój, względnie z kuchnią. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48157g.

Wynajmę pokój 2 uczą-cym się. 27 Grudnia 7 m. 3. 47212g.

Zamienię duży pokój z kuchnią, samodzielnie z przynależnościami - na podobne lub pokój z kuchnią samodzielną, może być poddasze. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47213g.

Panom pokój wynajmę - Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47358g.

Mieszkanie spółdzielcze, komfortowe, M-4, I piętro, w Nowym Targu - zamienię na podobne - I, II piętro w Poznaniu. Oferty: Nowy Targ, posterestante, da dowodu osobistego ZL 1682420. K387.

Przyjmę na pokój. Głazowa 19 (Górczyn). 47303g.

Paniom pokój wynajmę. Boh. Westerplatte 47 Górczyn. 47312g.



„KOZIOŁKI”
SWOIM SYMPATYKOM
NA MIESIĄC LUTY
UFUNDOWAŁY

65 NAGRÓD WARTOŚCI 250.000 ZŁ.

- 1 samochód osobowy marki „Fiat 125 p”
- 4 premie po 5.000,- zł
- 10 premii po 2.000,- zł
- 50 premii po 1.000,- zł

W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony I i V-zakładowe, złożone na gry miesiaca lutego 1971 r.

Losowanie nagród odbędzie się 4 marca 1971 r. o godz. 17 w świetlicy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto, ulica Libelta 16/20.

„KOZIOŁKI” - to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski.

K684

Paniencie pokój dwuosobowy wynajmę. Grunwaldzka 355. 47334g.

Kupię mieszkanie spółdzielcze lub własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47263g.

Przyjmę na pokój panne: studentkę lub pracującą Winogrody, Szlagowska 35 a. 47308g.

Zamienię samodzielnie, balkonowe, II ptr., 2 pokoje z kuchnią - na 1 pokój z kuchnią w okolicy Rynku Wileckiego, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47313g.

Puszczycówko - samodzielny pokój z kuchnią ca 40 m² - zamienię na podobne lub kawalerkę w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47330g.

Kupię mieszkanie własnościowe, 3 pokoje. Władomir: telefon 672-639. 47383g.

Panna średniego wzrostu, miła, posiadająca domek - pozna kawalerkę zmeblowaną do lat 42. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47090g.

Pragniesz - szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Ve nus” Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K8914

Wdowa bezdzietna 55 lat, niezależna, z mieszkaniem - posubi kulturalnego, inteligentnego reńście bez nałogów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47074g.

Kupię działkę budowlaną - przy komunikacji MPK, najchętniej przy ławicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47235g.

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemiannego Luboń k. Poznania - przyjmie zaraz

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym wykształceniem i praktyką. Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr i Szkolenia Zawodowego w Przedsiębiorstwie. K559

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, ul. Stalingradzka 18 - zatrudni zaraz

ST. REWIDENTA z wykształceniem wyższym i 3-letnią praktyką, lub średnim i 6-letnią praktyką zawodową. Warunki pracy i pracy do omówienia w pokoju nr 61 pod wyżej wskazanym adresem. K470

Dnia 30. I. 1971 r. zmarła nagle przeżywszy lat 66 nasza kuzynka i ciocia

JANINA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Poznań, Szmarzewskiego 28 n. 19.

A GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 29 (8382) 4 II 1971

Dnia 2 lutego 1971 r. odszedł od nas na zawsze po krótkich lecz ciężkich cierpieniach przeżywszy 68 lat nasz drogi, najlepszy, najtrojski, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, pozostawiając nas w nieutulonym smutku

FELIKS JERZY ZIÓLKOWSKI

emerytowany sekretarz Państwowego Nadleśnictwa Katy. Odprawienie, na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w piątek, dnia 5 lutego br. o godz. 9.30 z domu żałoby.

RODZINA

Mosina, ul. Żeromskiego 15. 48476g.

W dniu 31 stycznia 1971 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św. nasz najdroższy syn, brat, szwagier i wujek, śp.

WŁADYSŁAW MELLER

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 lutego br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza w Żabikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Lubon 1. ul. Świerczewskiego 4. 48514g.

W dniu 1 lutego 1971 r. zmarł nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek, przeżywszy lat 91

MICHAŁ SZUKAŁA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 lutego br. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo - wejście z ul. Warszawskiej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Główna 31 m. 8. K675

Nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82

ELEONORA WINKLER

z domu SIECZKAREK

namaszczona Olejami św., odeszła od nas na zawsze w dniu 3 lutego 1971 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm. o godz. 11.55 z kaplicy na Junikowie.

Pograżona w smutku

RODZINA

48524g

W dniu 2 lutego 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy lat 69 moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, babcia, siostra, teściowa, bratowa, śp.

WIKTORIA MŁOTEK

z domu GALANTOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 lutego br. o godz. 13.40 w Poznaniu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż, córki, syn, wnuczki, siostra, zięciowie i rodzina

Gniezno, Chociszewskiego 25. 48511g

Dnia 2 lutego 1971 r. odszedł od nas na zawsze mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek

JAN SZRANKIEWICZ

